

A Toi – Joe Dassin

Ty

I Twa uroda, nierealna wręcz
Twe oczy, kiedy na mnie patrzysz, wiem
I Twoje słowa pieszczotliwe,
Czasem może słodkie zbyt

Ty

I ta dziewczynka, którą byłaś choć
Czasami przecież jeszcze jesteś nią,
I twe wspomnienia, tajemnice,
Książkę z bajki u Twych drzwi
Miłość, życie i my
Nasze noce i dni
Szczęście, które odchodzi i wraca
Nasze dzieci ich czas
Kiedy przyjdą na świat
Będą takie jak Ty i jak ja

Ja

Moje szaleństwo, którym jesteś Ty
Mój gniew, niepokój, moje ciche dni
I moje kłamstwa, zdrady, żale
I ten cichy, głupi wstyd

Ja

Szukałem Ciebie przez tak długi czas
Ty dziś się śmiesz często z moich wad
Ja w błazna czapce chciałem olśnić Ciebie
I Twe serce skraść
Miłość, życie i my
Nasze noce i dni
Szczęście, które odchodzi i wraca
Nasze dzieci ich czas
Kiedy przyjdą na świat
Będą takie jak Ty i jak ja

My

I nasza przyszłość, którą przeżyć chcę
I nasze dzisiaj, które szczęściem jest
Choć stara ziemia, niewątpliwie

Ma nas gdzieś

My

Nasze nadzieje, plany, mrzonki, sny

Kolejna nasza pierwsza randka i

Miliony zakochanych par dokoła nas,

Takich jak my

Ty

I Twa uroda, nierealna wręcz

Twe oczy, kiedy na mnie patrzysz, wiem

I Twoje słowa pieszczotliwe,

Czasem może słodkie zbyt

Ty

I ta dziewczynka, którą byłaś choć

Czasami przecież jeszcze jesteś nią,

I twe wspomnienia, tajemnice,

Księżę z bajki u Twych drzwi



Słowa: brak danych

Muzyka: brak danych